

POLSKIE RADIO RZESZÓW S.A. Z AUDYCJĄ KRESOWĄ W TLE

Autor: Aleksander Szumanski
06.02.2011.

Jarosław Gawlik został mianowany prezesem zarządu Polskiego Radia "Rzeszów" S.A i co z tego wynika:

Bytom 19 stycznia 2011

Szanowny Pan
Jarosław Gawlik
Prezes Zarządu
Polskiego Radia "Rzeszów" S.A.

Szanowny Panie Prezesie,

Światowy Kongres Kresowian z dużym zdziwieniem i zaniepokojeniem przyjął fakt wstrzymania emisji audycji "Kresowe Dziedzictwo" na antenie Polskiego Radia "Rzeszów".

Dla środowisk kresowych w kraju i za granicą audycja ta była wizytówką Radia "Rzeszów"; wizytówką budzącą szacunek i uznanie za podejmowanie tematyki polskiego dziedzictwa kulturowego pozostawionego na Kresach i przypomnienie, ustami świadków, prawdziwej historii tych ziem i dramatycznych losów ich polskich mieszkańców.

Audycja była ważna nie tylko dla odchodzącego pokolenia Kresowian ale przede wszystkim dla młodszych pokoleń Polaków; tych, którym peerelowska szkoła nie dawała żadnych możliwości zdobycia tej wiedzy - i tych, którym w większości szkół niepodległej Polski dawkuje się tę tematykę nader pobieżnie.

Autor audycji, Jacek Borzęcki, łączy profesjonalizm z emocjonalnym zaangażowaniem. Ze swoich częstych wyjazdów za wschodnią granicę przywoził relacje z aktualnych wydarzeń w środowiskach polskich na Ukrainie, poruszał istotne dla tamtejszych społeczności problemy i rozmawiał z wieloma niezwykłymi Rodakami, których ciekawe wypowiedzi mogliśmy usłyszeć w tej audycji.

Panie Prezesie!

Rozumiemy niełatwą sytuację finansową rozgłośni regionalnych Polskiego Radia, ale nie sposób zaprzeczyć, że radio publiczne, utrzymywane z abonamentu słuchaczy, jest po prostu zobowiązane do poważnego traktowania swojej funkcji misyjnej. O ile nam wiadomo, - Pańskie oszczędnościowe cięcia ominęły audycję "Skrynia" dla nielicznej w naszym kraju mniejszości ukraińskiej, natomiast uderzyły w Polaków; nie tylko tych z kresowym rodowodem, ale wszystkich, którym wiedza na temat kresowego dziedzictwa jest po prostu potrzebna.

W ich imieniu apelujemy do Pana o zrewidowanie decyzji, sprawiedliwe potraktowanie słuchaczy i przywrócenie "Kresowego Dziedzictwa"; wartościowej i interesującej audycji, oczekiwanej co tydzień na antenie - nie tylko przez Kresowian.

Z wyrazami szacunku

(-) Jan Skalski
prezes Światowego Kongresu Kresowian

Do wiadomości:

- Janusz Przetacznik, Przewodniczący Rady Nadzorczej Polskiego Radia "Rzeszów" S.A.
- Bogdan Miszczak, Przewodniczący Rady Programowej Polskiego Radia "Rzeszów" S.A.
- Jan Dworak, Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
- Marek Borowski Przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą
- Joanna Fabisiak - wiceprzewodnicząca Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą
- media

--- Original Message ----- From: "lwow 1" <lwow1@o2.pl

>

To: "Stanisław Srokowski" <srokowski@free.art.pl>; "ALEKSANDER SZUMANSKI" <aszumanski@wp.pl>; "Michał Szwarc" <hms.kresy@neostrada.pl>; "Aleksander Szycht" <aleksander21@yahoo.com>; "Wiesław Tokarczuk" <wiekto@gmail.com>; "ZAPALOWSKI Andrzej Tomasz" <andrzejtomasz.zapalowski@europarl.europa.eu>; "USOPAL" <usopal@netgate.com.uy>; "Galeria Znad Wili" <galeriaznadwili@gmail.com>

Sent: Friday, January 21, 2011 9:48 PM

Subject: Fw: Nie pozwólmy na usunięcie kresowej audycji z anteny PR Rzeszów

Szanowni Państwo,

W załączniku przesyłamy do wiadomości pismo Światowego Kongresu Kresowian - w obronie audycji Jacka Borzęckiego - KRESOWE DZIEDZICTWO, emitowanej do grudnia ub. roku na antenie Polskiego Radia Rzeszów.

Prosimy o poparcie na adres;

kgawlik@radio.rzeszow.pl (Jarosław Gawlik - prezes Zarządu PR Rzeszów)

Danuta Skalska
rzecznik Światowego Kongresu Kresowian
www.kresowianie.com

Szanowny Panie Prezesie,

nie wiem ile Pan ma lat, ale zapewne jestem od Pana o wiele starszy. Dziwi się Pan zapewne, że myślę o różnicy naszego wieku. Otóż Panie Prezesie, ma to jednak kapitalne znaczenie w rozpoznawaniu polskości naszych odwiecznych ziem, czy to się komuś podoba, czy też nie. Tego dziedzictwa nie da się oderwać od polskości, z tej prostej przyczyny jaką jest historia tych rdzennie polskich ziem. I czy w imię t. zw. poprawności politycznej, czy też sentymentów teherańsko jałtańskich zapadają skandaliczne antypolskie decyzje, stworzą one następną historię, ale już wrogą Narodowi Polskiemu. Pan idzie ręką w rękę z Ukraińcami we Lwowie, którzy nieudolnie usiłują fałszować polskość Lwowa, odwiecznego polskiego miasta przemieniając kościoły na cerkwie żeliwnymi reliefami umieszczonymi na kościelnych elewacjach stwarzającymi pokraczne kłamstwa architektoniczne Na każdym kościele we Lwowie odnajdzie Pan te żeliwne informatory fałszerstwa traktujące o powstaniu rzekomej cerkwi w zamierzonych wiekach. Na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie rdzennie polskie wiekowe grobowce zamieniane są na rdzennie ukraińskie z wymazywaniem polskich napisów na grobowcach, niszczeniu polskich fotografii, aby wkleić ukraińskie napisy i fotografie pochowanych Ukraińców. To niszczenie dziedzictwa narodowego nie zmaże polskości wiekowej tych ziem, ale wprost przeciwnie zmierza do skreślenia Lwowa z listy Unesco. Lwów umiera technicznie, budynki w całości swoich monumentalnych ciągach zmierzają do śmierci technicznej, wody gruntowe podmywają fundamenty budynków, skutecznie je zagrzybiając i porażając owadami technicznymi szkodnikami drewno i mury nośne. Niedługo będziemy odnotowywać całe szeregi katastrof budowlanych, co nieodłącznie związane jest z zagrożeniem bezpieczeństwa publicznego. Miasto Lwów w swojej starej i nowej części pozbawione jest kanalizacji ogólnospławnej, w czasie intensywnych opadów woda niejednokrotnie sięga kolan. Mury nośne wielu kamienic do wysokości parteru, a więc do wysokości zacieków powstałych z kapilarnego podciągania wód gruntowych zamalowuje się na popielato dla t. zw. "niepoznaki". Jest to najzwyklejsze oszustwo wymierzone przede wszystkim w informację turystyczną. I Pan jako dziennikarz chce wziąć na swoje sumienie tę "zasłonę dymną" i unicestwić audycję kresową, bo o czym audycja ma traktować - lepiej aby jej nie było. Milczenie też jest formą niszczenia przeszłości związanej z polsnością. Jeżeli podjął Pan taką decyzję samodzielnie "nie naciskowo" to zapewne nie czuje się Pan Polakiem, jeżeli zaś uległ Pan naciskom rządzących wspartych mediami w rodzaju organu w którym Pan pracował przez lata jako dziennikarz „Gazety Wyborczej” tym gorzej dla Pana; przejdzie Pan do historii polskiego dziennikarstwa jako serwilistyczny działacz, niektórzy mówią jeszcze gorzej. Czyżby Pan był współautorem, lub pomysłodawcą obrzydliwego antypolskiego artykułu „Patriotyzm jest jak rasizm” pomieszczonego w „Gazecie Wyborczej” 17 sierpnia 2007 roku ? Czy na tym paszkwilu wyedukował się Pan medialnie? Czy po ukazaniu się tego paszkwilu „edukacyjnego” którykolwiek z dziennikarzy michnikowskiego słuźalczego organu wypowiedział pracę? A jaka była Pana reakcja po przeczytaniu tego tekstu, czy teraz postępuje Pan zgodnie z jego wytycznymi?

To co Pan chce uczynić z audycją kresową to jest zamach na Polskę, polsność i polską rację stanu. I po

co Panu to? Nie lepiej przeciwstawić się rządzącym usiłującym różnymi znanymi decyzjami zniszczyć polskie niezależne dziennikarstwo. A może pragnie Pan przejścia do niechlubnej historii polskiego słuźalczego dziennikarstwa?!

O sobie kilka słów:

Urodzony we Lwowie w 1931 roku, gdzie z rąk bolszewickich i nazistowskich okupantów utraciłem liczną rodzinę na czele z moim Ojcem docentem medycyny rozstrzelanym przez hitlerowców w akcji Nachtigall na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie i pozostałą rodzinę zakatowaną przez Ukraińców i sowietów na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej.

Korespondent światowej prasy polonijnej /USA/ akredytowany w Polsce nr leg. MSZ 328 - literat – poeta - prozaik - niezależny publicysta i dziennikarz, uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej ; Odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Aleksander Szumański

Polecamy nieco prawdy o B.Komorowskim tego samego autora:

EKWILIBRYSTYKA MANIPULACJI Z NAJJAŚNIEJSZYM IMPERATOREM I DZIADKIEM REZUNEM W TLE